

Telewizor Samsunga podsłuchuje i wysyła dane

10 lutego 2015

Uważaj, co mówisz przy telewizorze, bo on Cię słyszy i może wysłać informacje o Twoich słowach nie wiadomo dokąd – taki wniosek płynie z lektury polityki prywatności firmy Samsung. Cóż... nie od dziś wiadomo, że nowoczesne telewizory mogą szpiegować.

Większość ludzi nie bawi się w czytanie dokumentów o polityce prywatności, ale można tam znaleźć bardzo ciekawe rzeczy. Ostatnio pewien użytkownik Reddita, a za nim media, zwrócili uwagę na pewien ciekawy zapis w polityce prywatności firmy Samsung. Mówiąc ściślej, zapis ten znalazł się w załączniku dotyczącym usługi Smart TV.

Oto istotny cytat: „Sterowanie urządzeniem Smart TV oraz obsługa jego wielu funkcji są możliwe przy użyciu poleceń głosowych (...) W celu zapewnienia funkcjonalności rozpoznawania mowy niektóre polecenia głosowe (wraz z informacjami o urządzeniu, w tym jego identyfikatory) mogą być wysyłane do zewnętrznej usługi (...) Dodatkowo Samsung może gromadzić polecenia głosowe i towarzyszący zapis tekstowy rejestrowane przez Twoje urządzenie (...). Pamiętaj, że jeśli wypowiedane przez Ciebie słowa obejmują dane osobowe lub inne poufne informacje, znajdują się wśród informacji zapisanych i wysłanych zewnętrznemu podmiotowi.”

Mówiąc krótko, uważaj, co mówisz przy telewizorach Samsunga! One słyszą, co mówisz i wysyłają informację na ten temat do jakiegoś podmiotu zewnętrznego.

Oczywiście nie ma w tym żadnej wielkiej afery. Firma Samsung uczciwie informuje o tym, jak jest, nie możecie zaprzeczyć. Poza tym nie od dziś wiadomo, że różne usługi głosowe zbierają informacje w celu udoskonalania rozpoznawania mowy. Niedawno

informowano o tłumaczu głosowym w Skype, który również zbiera dane o rozmowach w celu ciągłego ulepszania usługi.

Mimo tak oczywistej sytuacji historia z telewizorami Samsunga może nas przerażać. Przede wszystkim jest w niej coś bardzo orwellowskiego. Oto masz w domu urządzenie, które po prostu Cię podsłuchuje i wysyła gdzieś informacje na ten temat. To urządzenie jest częścią Twojego otoczenia, elementem tej najbardziej prywatnej przestrzeni, jaką jest Twoje mieszkanie. Trudno pozostawać całkiem obojętnym wobec podsłuchującego telewizora.

Polityka prywatności Samsunga mówi, że „w każdej chwili możesz wyłączyć gromadzenie danych z mechanizmu rozpoznawania głosu, określając odpowiednią opcję w menu”. Mimo to można mieć wątpliwości. Nie jest tajemnicą, że większość ludzi nie czyta polityk prywatności. Czy ludzie na pewno świadomie zgadzają się na podsłuchiwanie?

Poza tym wiele osób będzie pytać, czy naprawdę konieczne jest przesyłanie danych zewnętrznemu podmiotowi? Co to za podmiot i co on zrobi z tymi danymi? Pełna przejrzystość wymagałaby podania jego nazwy.

Firma Samsung komentowała już tę sprawę dla „The Daily Beast”. Wspomniała o możliwości dezaktywowania funkcji, ale nie podała nazwy zewnętrznego podmiotu otrzymującego dane. Zauważmy, że ten zewnętrzny podmiot otrzymuje także informacje o urządzeniu (identyfikatory). Czy to naprawdę jest konieczne do ulepszania sterowania głosowego?

Oto oświadczenie w tej sprawie, jakie dostaliśmy od firmy Samsung: „Samsung bardzo poważnie traktuje prywatność konsumentów. We wszystkich naszych telewizorach Smart TV gromadzenie danych lub ich wykorzystywanie jest przeprowadzane w sposób bezpieczny i całkowicie transparentny. Użytkownicy mogą wybrać sposób działania tych mechanizmów, w każdym momencie mogą z nich zrezygnować. Stosujemy najbardziej

zaawansowane technologie i praktyki dotyczące bezpieczeństwa, w tym szyfrowanie danych, w celu zabezpieczenia danych osobowych konsumentów i zapobiegania ich nieautoryzowanemu zbieraniu lub wykorzystywaniu. Funkcja rozpoznawania głosu pozwalająca na sterowanie telewizorem za pomocą poleceń głosowych, w którą wyposażone są telewizory Samsung Smart TV, może być aktywowana lub dezaktywowana przez użytkownika. Jeśli konsument zdecyduje się na włączenie funkcji rozpoznawania głosu, urządzenie wychwyci wyłącznie komendy obsługi telewizora oraz wyszukiwane frazy. Użytkownicy mogą łatwo rozpoznać, czy funkcja rozpoznawania głosu jest włączona, jest to sygnalizowane ikoną mikrofonu wyświetloną na ekranie. Samsung nie sprzedaje danych głosowych osobom trzecim. Jeśli konsument wyrazi zgodę na warunki korzystania z funkcji rozpoznawania głosu, po wydaniu głosowej komendy wyszukiwania dane głosowe będą wysłane w celu interpretacji i przetworzenia do dostawcy usługi wyszukiwania. Po wydaniu takiej komendy dane głosowe zostają przesłane do serwera, który przeprowadza operację wyszukiwania pożądaných treści i przesyła wynik wyszukiwania do telewizora.”

Szpiegujące telewizory nie są całkiem nowym tematem. W listopadzie 2013 roku pisaliśmy o telewizorach LG, które mogły zbierać nie tylko informacje o oglądanych przez ich posiadacza kanałach, ale nawet nazwy plików przechowywanych na nośnikach USB. Firma LG wyjaśniła później, że informacje były przez telewizory wysyłane, ale podobno nie były zapisywane.

Autorstwo: Marcin Maj

Źródło: [Dziennik Internautów](#)